

Sygn. akt. I ACa 1356/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Rojewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Miastkowska SSA Alicja Myszkowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. Ś.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K., poprzednio (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 września 2012 roku sygn. akt II C 1676/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 3 i 4 w ten sposób, że oddala powództwo w całości i zasądza od K. Ś. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza do K. Ś. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 6.580 (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1356/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz K. Ś. kwotę 77.585 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2010 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania.

W zakresie będącym przedmiotem zaskarżenia Sąd ustalił, że w dniu 15 stycznia 1952 r. sporządzono protokół odbioru technicznego linii 220 kV J. - M., wykonanej przez Zakład (...), na zlecenie (...). Następnie, protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 24 listopada 1952 r. przekazano w/w linię energetyczną przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakłady (...) - Zakład (...)ków w P..

W dniu 22 lutego 1980 r. powód wraz z małżonką nabyli w drodze umowy sprzedaży własność nieruchomości, położonej w Ł., przy ul. (...) o powierzchni 3986 m², dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Przez opisaną wyżej nieruchomość przebiega linia elektroenergetyczna, której dotyczą w/w protokoły zdawczo - odbiorcze z 1952 r. linii J. - M.. Odległość pomiędzy skrajnymi przewodami tej linii wynosi 15,2 m. Biorąc pod uwagę dodatkowo odległości po 15 m od skrajnych przewodów energetycznych tej linii, powierzchnia utworzonej w ten sposób strefy ochronnej wynosi 3446 m². Na nieruchomości tej znajduje się dom mieszkalny, posadowiony w granicach strefy ochronnej.

W księdze wieczystej urzędzonej dla przedmiotowej nieruchomości brak jest wpisów dotyczących jakichkolwiek praw ograniczających jej własność lub - z drugiej strony - stanowiących podstawę korzystania z niej przez inne osoby.

W dniu 14 kwietnia 1992 r. związek małżeński powoda został rozwiązany przez rozwód. Dnia 11 sierpnia 2008 r. powód zawarł ze swoją byłą małżonką - B. Ś., umowę częściowego podziału majątku wspólnego, mocą której powód stał się wyłącznym właścicielem przedmiotowej nieruchomości.

W dniu 20 sierpnia 2009 roku, na wniosek powoda, Prezydent Miasta Ł. wydał decyzję Nr V. (...)o warunkach zabudowy dla nieruchomości, położonej w Ł. przy ul. (...), dotyczącą budowy drugiego jednorodzinne go budynku mieszkalnego z poddaszem użytkowym i wbudowanym garażem, wraz z rozbudową zewnętrznych instalacji .

Pismem z dnia 2 lutego 2011 r. powód został powiadomiony przez (...) - Centrum S.A., iż właścicielem linii 220 kV relacji J. - M., przebiegającej przez nieruchomość zlokalizowaną w Ł. przy ul. (...), są (...) S.A., a nadto, że budynek mieszkalny może być zlokalizowany w odległości nie mniejszej niż 25 metrów od osi linii, natomiast w pobliżu i pod linią energetyczną istnieje możliwość wybudowania hali przemysłowej o maksymalnej wysokości 4 metry.

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości, wyliczone na podstawie czynszów dzierżawy gruntów przeznaczonych pod strefy ochronne sieci infrastruktury technicznej, za okres od 23 listopada 1999 r. do 23 listopada 2009 r. wynosi 77.585 zł.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda, w wyniku umieszczenia na niej linii energetycznej, za zasadne. Podkreślił, że powód nabył wraz z małżonką, do wspólności ustawowej, przedmiotową działkę gruntu, przy czym w okresie, którego dotyczą żądania pozwu, między rozwiedzionymi małżonkami obowiązywał ustrój współwłasności w częściach ułamkowych; obecnie zaś powód jest jedynym właścicielem przedmiotowej nieruchomości.

Strona pozwana jest natomiast posiadaczem tejże nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, albowiem bezspornie jej własność stanowią, usytuowane na nieruchomości powoda, urządzenia służące do doprowadzania energii elektrycznej (art. 49 § 1 k.c.), z których pozwany przedsiębiorca może korzystać zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (art. 305¹ k.c.).

Ponieważ brak jest, wynikającej z przepisów prawa, podstawy objęcia powyższym posiadaniem nieruchomości powoda (decyzji administracyjnej, czynności cywilnoprawnej, aktu prawnego o charakterze generalnym), posiadanie to uznać należy za posiadanie w złej wierze - stronie pozwanej, podobnie, jak jej poprzednikom prawnym, nie przysługiwał tytuł prawny do posiadania, w jakimkolwiek zakresie, nieruchomości powoda, ani też nie zaszyły takie okoliczności, na podstawie których można by uznać, że posiadacze ci trwali w błędnym, ale usprawiedliwionym w danych

okolicznościach, mniemaniu o istnieniu prawa do zajęcia nieruchomości powoda na cele związane z przebiegiem linii przesyłowej wysokiego napięcia.

Zdaniem Sądu nie nastąpiło również zasiedzenie służebności przesyłu przez stronę pozwaną ani przez jej poprzedników prawnych albowiem dla dopuszczalności takiego zasiedzenia koniecznym wymogiem ustawowym jest posiadanie samoistne służebności przez określony czas. Niedopuszczalne zaś jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy zauważył, że w okresie przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r., Dz. U. Nr 3, poz. 1), znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, czyli przed dniem 1 lutego 1989 r., państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. Z tych względów wobec nieupłynięcia wymaganego okresu zasiedzenia odrzucił koncepcję nabycia przez stronę pozwaną służebności na gruncie powoda przez jej zasiedzenie

Za bezzasadny także uznał zarzut przedawnienia roszczenia powoda z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego. Roszczenie właściciela nieruchomości przeciwko samoistnemu posiadaczowi w złej wierze podlega ocenie na podstawie art. 118 k.c. stosowanego łącznie z art. 229 k.c. Oznacza to, że roszczenie powyższe przedawnia się z upływem 10 lat, począwszy od dnia, w którym uprawniony mógł się domagać zaspokojenia, jednak nie później niż w ciągu roku od dnia zwrotu nieruchomości. Roszczenie powoda dotyczy zaś okresu 10 lat przed wytoczeniem powództwa.

Dalej Sąd I instancji stwierdził, że posiadanie służebności gruntowej, obecnie zdefiniowanej w art. 305¹ k.c. jako służebność przesyłu, przybiera taką postać, że nie pozbawia w zupełności faktycznego władztwa właściciela nad nieruchomością obciążoną. Dlatego kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, oparte na układzie odpowiednich cen rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy gruntu - które są adekwatne w sytuacjach, kiedy wynajmujący lub wydzierżawiający zostają zupełnie pozbawieni fizycznego władztwa nad rzeczą - powinny podlegać stosownej modyfikacji. W ramach obiektywnych kryteriów można tu zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności.

Stopień ingerencji posiadania strony pozwanej w treść prawa własności nieruchomości powoda jest przede wszystkim określony przez stosunek powierzchni działki, z której korzystanie przez właściciela jest ograniczone, do pozostałej powierzchni tejże działki.

W rozpoznanej sprawie, powierzchnia o ograniczonej użyteczności ustalona została na 3446 m², zaś pozostała powierzchnia wynosi 540 m². Przy ustalaniu powierzchni o ograniczonej użyteczności wzięta została pod uwagę treść § 55 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. Nr 47, poz. 401), zgodnie z którym „nie jest dopuszczalne sytuowanie stanowisk pracy, składowisk wyrobów i materiałów lub maszyn i urządzeń budowlanych bezpośrednio pod napowietrznymi liniami elektroenergetycznymi lub w odległości liczonej w poziomie od skrajnych przewodów, mniejszej niż (...) 15 m - dla linii o napięciu znamionowym powyżej 30 kV, lecz nieprzekraczającym 110 kV”. W tak określonej strefie (nazywanej „strefą ochronną”) nie jest zatem możliwe prowadzenie robót budowlanych, które zawsze wszak wiążą się z sytuowaniem w miejscu budowy stanowisk pracy, składowisk wyrobów i materiałów oraz maszyn i urządzeń budowlanych. Z powierzchni tej w sposób bezpośredni nie korzysta strona pozwana, jednakże istotne ograniczenie korzystania z niej, pozostaje w ścisłym, nierozzerwalnym związku z usytuowaniem linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość powoda.

Jeśli chodzi o przyjętą wysokość wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z części nieruchomości powoda, Sąd Okręgowy oparł się na dowodzie z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i na tej podstawie określił jego wysokość za okres od 23 listopada 1999 r. do 23 listopada 2009 r. na kwotę 77.585 zł. Zauważył, iż uzyskanie przez powoda decyzji o warunkach zabudowy nie przesądzało o jego uprawnieniu do zrealizowania planowanej przez niego inwestycji, decyzja ta nie uwzględniała bowiem ograniczeń wynikających z przebiegu linii elektroenergetycznej nad gruntem powoda.

Sąd I instancji podniósł, że w przedmiotowej sprawie strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na możliwy zakres korzystania przez powoda ze swojej nieruchomości. Z przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości wynika jedynie, że działka powoda mogłaby być wykorzystywana na halę przemysłową lub garaże do wysokości 4 m. Tyle tylko, że powód nie zamierzał nigdy w taki sposób jej wykorzystywać, planując posadowienie na niej drugiego domu mieszkalnego. Zatem ingerencja strony pozwanej w przysługującą powodowi własność jest całkowita w tym sensie, że zupełnie pozbawia powoda możliwości korzystania z niej w zamierzony sposób.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw faktycznych do miarkowania wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powoda z uwagi na możliwość współkorzystania z niej przez właściciela i dlatego uwzględnił roszczenie powoda w znacznej części, oddalając w zakresie przewyższającym kwotę wynikającą ze zgromadzonego materiału dowodowego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami. W zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd oparł rozstrzygnięcie na dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. - Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, z późn. zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt 1 i 4b i zarzucił naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 336 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. poprzez błędne założenie, iż do zasiedzenia służebności koniecznym jest spełnienie przesłanki bycia posiadaczem samoistnym, podczas gdy zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wystarczające jest posiadanie zależne; art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany jest następcą prawnym przedsiębiorstw państwowych a nie Skarbu Państwa; art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwany jest posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w złej wierze, podczas gdy pozostaje on w dobrej wierze.

Podniósł też naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i uznanie, że opinia biegłego sądowego wyjaśnia wszystkie wątpliwości zgłoszone przez pozwanego i przyjęcie, że ustalone przez biegłego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest prawidłowe.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w pkt 1 i 4b poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 kwietnia 2013 roku pełnomocnik pozwanego zgłosił dodatkowo zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 156 ust.3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami poprzez ustalenie przez Sąd I instancji wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości na podstawie nieaktualnego operatu szacunkowego, sporządzonego przez biegłego sądowego W..

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

Protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 25 marca 1952 roku - nie zaś z dnia 24 listopada 1952 r. jak ustalił Sąd Okręgowy - przekazano przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakłady (...) - Zakład (...)ków w P. w zarząd, jako środek trwały, linię energetyczną 220 kV J.- M. od słupa 166 do słupa 265. (k. 336).

Przedsiębiorstwo to korzystało z przedmiotowej linii, dokonując jej remontów i konserwacji. (k. 333 -335, 337).

Następcą prawnym Zakładu (...)ków w P. zostało w roku 1975 przedsiębiorstwo (...)w Ł., które przejęło zorganizowaną część przedsiębiorstwa poprzednika prawnego, w skład którego wchodziła linia elektroenergetyczna 220 kV J.- M.. (k. 430-445).

Nieodpłatne przekazanie obiektów majątkowych i składników z tym związanych następowało w drodze protokołu zdawczo - odbiorczego, a do przejścia majątku miało dojść w terminie do 15 stycznia 1976. (k. 434-435)

Zarządzeniem Nr (...)z dnia 9 lipca 1993 roku Minister Przemysłu i Handlu dokonał, z dniem 12 lipca 1993 roku, podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. oraz przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł.. (k. 446-447).

Załącznikiem do powyższego zarządzenia był między innymi wykaz składników majątkowych przekazywanych spółce (...) S.A. w W., w tym linii energetycznej 220 kV J.- M., (k.448), jak i protokół zdawczo- odbiorczy z przekazania przejścia linii z czerwca 1993 roku. (k. 449-456).

Uchwałą podjętą przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy spółki (...) S.A. w W. z dnia 31 maja 1994 roku, podwyższono kapitał spółki w wyniku przejścia majątku sieci przesyłowej, w tym i linii elektroenergetycznej 220 kV J.- M., jako wydzielonej części przedsiębiorstwa (...)w Ł.. Kwota podwyżki została pokryta aportem, przekazanym spółce przez Skarb Państwa- Ministra Przemysłu i Handlu, na podstawie zarządzeń Ministra, w tym między innymi zarządzenia Nr (...)z dnia 9 lipca 1993. (k. 457-472).

Dnia 05 października 2007 r. w Monitorze Sądowym i Gospodarczym Nr (...) ((...)) ogłoszono plan podziału spółki (...) S.A. z siedzibą w W.. W podziale uczestniczyły: spółka (...) SA. z siedzibą w W. jako spółka dzielona i spółka (...) SA. z siedzibą w W. jako spółka przejmująca. Celem podziału było całkowite wydzielenie operatora systemu przesyłowego elektroenergetycznego (OSP) razem z majątkiem sieciowym (...) S.A. z siedzibą w W.. Wśród składników majątku przypadającego spółce przejmującej, tj. (...) SA. z siedzibą w W. były wszystkie linie oraz stacje elektroenergetyczne, (k. 473-482)

W dniu 24 października 2007 r. spółka (...) S.A. z siedzibą w W. zmieniła firmę na (...) SA. (k. 483).

W dniu 05 grudnia 2007 r. Walne Zgromadzenie spółki (...) S.A. z siedzibą w W. podjęło uchwałę w sprawie udziału przedmiotowej spółki w podziale spółki (...) S.A. Zaplanowano, iż spółka (...) S.A. przejmie wydzieloną część majątku spółki (...) S.A. (przed zmianą firmy - spółki (...) S.A.), na zasadach określonych szczegółowo w planie podziału, ogłoszonym w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z dnia 5 października 2007 roku, a zatem i linię elektroenergetyczną 220 kV J. - M.. (k. 485-491)

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2007 roku, wydanym w sprawie o sygn. WA.XII NS-REJ.KRS/033646/07/551, Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy XII Wydział Gospodarczy KRS dokonał wpisu podwyższenia kapitału zakładowego spółki (...) S.A. z siedzibą w W., wskazując na przejście części majątku spółki (...) S.A., na mocy w/w uchwały z dnia 5 grudnia 2007 roku. (k. 492-493)

W dniu 11 grudnia 2008 r. spółka (...) S.A. z siedzibą w W. zmieniła firmę na (...) S.A. z siedzibą w K.. (k. 495), natomiast w toku postępowania apelacyjnego pozwany zmienił firmę na (...) S.A. z siedzibą w K.. (k.522)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Zasadne są bowiem zgłoszone w niej zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, odnoszące się do zagadnienia związanego z zasiedzeniem służebności urządzeń przesyłowych.

Okolicznością bezsporną jest, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że na mocy art. 224 § 2 w zw. z art. 230 i 352 § 2 k.c. właściciel rzeczy może żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy także względem posiadacza służebności (zob. wyrok z dnia 25 lutego 2004 r., wyrok z dnia 14 grudnia 2004 r., wyrok z dnia 11 maja 2005 r., wyrok z dnia 8 czerwca 2005 roku, uchwała SN z dnia 17 czerwca 2005 r., wyrok z dnia 17 czerwca 2005 r., uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r., wyroku z dnia 24 lutego 2006 r.). Wprawdzie adresatem roszczenia jest zgodnie z przepisami posiadacz samoistny rzeczy, jednakże może nim być również posiadacz służebności czynnej na nieruchomości obciążonej, ingerującej w treść prawa własności i w takim ograniczonym zakresie spełniającej cechy władztwa nad rzeczą. Jest tak dlatego, że do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 2 k.c.), co sprawia, że możliwość zastosowania przepisów art. 224 § 2 i 225 k.c. nie jest wyłączona.

Zważyć jednak należy, iż ustawodawca reguluje we wskazanych przepisach problematykę rozliczeń pomiędzy właścicielem i posiadaczem rzeczy w razie „bezumownego posiadania” cudzej rzeczy. Ściśle biorąc, szczególna, odrębna regulacja prawna dotyczy posiadania funkcjonującego bez istniejącego stosunku prawnego (niekoniecznie umownego) łączącego właściciela i posiadacza rzeczy.

W realiach przedmiotowej sprawy, od samego początku procesu pozwany powoływał się na posiadanie przez niego tytułu prawnego, pozwalającego na korzystanie z nieruchomości powoda w zakresie, w jakim przebiegają przez nią linie energetyczne. Początkowo powoływał się na fakt wybudowania linii energetycznej 220 kV relacji J.- M. na podstawie stosownej decyzji lokalizacyjnej, zezwalającej na przeprowadzenie linii przez nieruchomości należące do osób fizycznych, w tym i obecnie powoda, której podstawą wydania był dekret z dnia 26 kwietnia 1949 roku o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz.U. Nr. 4, poz. 31 ze zm.).

Wobec braku jednak dokumentacji potwierdzającej powyższy wniosek, pozwany tytuł taki wywodził z zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu. Podniósł bowiem, że jego poprzednikiem prawnym przed datą 1 lutego 1989 roku był Skarb Państwa, działający przez przedsiębiorstwo państwowe, które działało w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Pozwany może zatem do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 roku doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Celem wykazania następstwa prawnego w zakresie własności linii energetycznej i posiadania służebności, pozwany załączył do akt stosowne dokumenty, które stanowiły podstawę do poczynienia przez Sąd II instancji dodatkowych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że nie nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu przez stronę pozwaną ani przez jej poprzedników prawnych, albowiem dla dopuszczalności takiego zasiedzenia koniecznym wymogiem ustawowym jest posiadanie samoistne służebności przez określony czas. Niedopuszczalne zaś jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Jednocześnie dodał, iż nie upłynął wymagany okres zasiedzenia przez stronę pozwaną służebności na gruncie powoda.

Kwestionując powyższy pogląd w apelacji skarżący przede wszystkim trafnie zauważa, że do zasiedzenia służebności nie jest konieczne spełnienie przesłanki bycia samoistnym posiadaczem, wystarczające jest bowiem posiadanie zależne.

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Przyjmuje się, że trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu tego przepisu jest tylko rezultat świadomego działania człowieka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969r., II CR 516/68, OSNC 1969 nr 12, poz. 220), w zasadzie wytwór posiadacza służebności, a nie właściciela nieruchomości, z której posiadacz służebności korzysta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1974 r., III CRN 94/74, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998r., I CKN 543/97, nie publ), znajdujący się na tej nieruchomości lub, co najmniej, wkraczający w nią.

Przykładem trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, z której korzysta posiadacz służebności jest między innymi linia energetyczna, która z chwilą przyłączenia jej do sieci weszła w skład przedsiębiorstwa. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy, rozważając problem zakresu korzystania przez przedsiębiorcę z cudzej nieruchomości, jako przesłanki prowadzącej do zasiedzenia przez niego służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu (obecnie służebności przesyłu), zwrócił uwagę, że wymagania przewidziane w art. 292 k.c. spełnia każde urządzenie materialne odpowiadające treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności i usytuowane na obcej nieruchomości lub w inny sposób wkraczające w jej sferę (postanowienie z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt II CSK 119/06, Monitor **Prawniczy** 2006 nr 21. s. 1128), a o stanie posiadania prowadzącym do zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii wysokiego napięcia decyduje przede wszystkim przebieg linii nad nieruchomością obciążoną, a nie umiejscowienie na tej nieruchomości słupa podtrzymującego przewody (wyrok z dnia 19 maja 2004 r., sygn. akt III CK 496/02, niepubl, postanowienie z dnia 6 lipca 2011 r., ICSK 157/11, Biul.SN 2011/11/12).

Podkreślenia wymaga, że posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, tak jak ma to właśnie miejsce w przypadku służebności przesyłu.

Jak słusznie podnosi się w literaturze i co podkreślał także Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005, LexPolonica nr 409449., przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości.

Zgodnie z art. 352 k.c, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, natomiast władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c, jako posiadanie zależne.

Kolejny problem dotyczy zagadnienia doliczenia przez pozwanego do okresu zasiedzenia okresu posiadania przez Skarb Państwa służebności przesyłu przed datą 1 lutego 1989 roku, reprezentowanego przez przedsiębiorstwo państwowe. Trafnie zauważa apelujący, że Sąd I instancji błędnie zinterpretował stanowisko pozwanego, przyjmując jakoby doliczył on do czasu posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, czas posiadania służebności przez przedsiębiorstwa państwowe.

Dokonując oceny zasadności zarzutów naruszenia przepisów art. 172 k.c w zw. z art. 176 k.c. należy na wstępie podnieść, że do przejęcia przez przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...) - Zakład (...)ków w P. urządzeń energetycznych, wchodzących w skład linii 220 kV J.- M., doszło w 1952 roku.

Nie może budzić wątpliwości, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić

do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.). (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w stosunku do tegoż Skarbu Państwa w rozumieniu art. 338 k.c, co uniemożliwiało im, podobnie jak w przypadku art. 128 k.c, nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Dopiero wprowadzenie zmian do kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989 roku dla państwowych osób prawnych, a takimi były przedsiębiorstwa państwowe, możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048, z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/2005 Monitor Prawniczy 2006/24 str. 1341, z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/2008 LexPolonica nr 1879481, z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/2008 OSNC 2010/1 poz. 15 i z dnia 17 grudnia 2010 r. III CZP 108/2010 LexPolonica nr 2427699 oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/2004 i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449).

Powyższe oznacza, że w okresie sprzed daty 1 lutego 1989 roku, kiedy obowiązywał art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.

Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Na szczególną uwagę zasługuje tutaj uchwała z dnia 22 października 2009 roku, sygn. III CZP 70/09, OSNC 2010/5/64, w której stwierdzono, że korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa. W uzasadnieniu powyższej uchwały stwierdzono, że beneficjentem działań podejmowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które prowadziły do nabycia praw w wyniku zasiedzenia, w tym także zasiedzenia służebności gruntowej, był Skarb Państwa.

Podkreślenia przy tym wymaga, że objęcie przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe w celu budowy linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. akt I CSK 171/08, LexPolonica nr 1977892, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10 LexPolonica nr 3996829).

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, do ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. doszło w okresie sprzed daty 1 lutego 1989 roku, co oznacza, że to Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu.

O czym była już mowa powyżej, do przejścia przez przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...) - Zakład (...)ków w P., urządzeń energetycznych wchodzących w skład linii 220 kV J. - M., doszło w 1952 roku. Jak wynika z treści protokołu komisji odbioru etapowego, technicznej linii 220 kV J.- M. z dnia 15 stycznia 1952 roku (k. 329-332) przejście powyższej linii do eksploatacji przez Zakład (...) ustalono na dzień 16 stycznia 1952 roku. Natomiast w dniu

25 marca 1952 roku doszło do przekazania Zakładowi (...) w zarząd linii 220 kV J.- M., od słupa 166 do słupa 265, jako środka trwałego. (k.336)

W ocenie Sądu Apelacyjnego od tego momentu, tj. 25 marca 1952 roku należy liczyć początek biegu zasiedzenia służebności przesyłu.

Nie do zaaprobowania jest pogląd skarżącego jakoby posiadanie służebności odpowiadającej służebności przesyłu było posiadaniem w dobrej wierze W przedmiotowej sprawie nie zostało wykazane, aby poprzednik prawny pozwanego, który wybudował na gruncie poprzedników prawnych powoda napowietrzne linie energetyczne dysponował w tym zakresie decyzją administracyjną czy też zawarł z właścicielem gruntu umowę dotyczącą korzystania z nieruchomości. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy czynności zmierzające do ustalenia, na jakiej podstawie doszło do wybudowania powyższej linii nie przyniosły dla pozwanego pożądaných rezultatów. Tym samym, uwzględniając przewidziany przepisami prawa 30-letni termin zasiedzenia, Skarb Państwa nabył przedmiotową służebność z dniem 25 marca 1982 roku.

Ponieważ początek biegu zasiedzenia rozpoczął się w roku 1952, a zatem w okresie obowiązywania dekretu – prawo rzeczowe z dnia 11 października 1946 roku (Dz.U. Nr. 57, poz. 319 ze zm.) termin zasiedzenia przy posiadaniu w złej wierze wynosił 30 lat.

Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 roku, wprowadził w przepisie art. 172 k.c. termin zasiedzenia przy dobrej wierze – 10 lat, zaś przy złej wierze- 20 lat. Stosownie do dyspozycji art. XLI § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r.- Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr. 16,poz. 94 ze zm.) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Z unormowań powyższych wynika, że według przepisów kodeksu cywilnego, upływ terminu zasiedzenia, przy złej wierze nastąpiłby z dniem 1 stycznia 1985 roku, natomiast według przepisów dekretu – prawo rzeczowe nastąpił wcześniej, bo z dniem 25 marca 1982 roku.

Z taką też datą Skarb Państwa, w imieniu którego najpierw przedsiębiorstwo (...), a później przedsiębiorstwo (...)w Ł. korzystało zarówno z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w postaci napowietrznej linii energetycznej 220 kV J.- M., jak i z części gruntu należącego do roku 1980 do poprzedników prawnych powoda, a od roku 1980 do powoda, przez który przebiega ta linia, nabył przez zasiedzenie służebność gruntową, tzw. służebność przesyłu, zyskując tym samym tytuł prawny do posiadania nieruchomości powoda w zakresie, o jakim mowa powyżej.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że „nabycie własności przez zasiedzenie następuje z mocy samego prawa z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia. Jest więc ono "jednorazowe", chociaż jego przesłanki realizują się w długim okresie. Orzeczenie o zasiedzeniu ma charakter deklaratoryjny, a nabycie ma charakter pierwotny. Posiadanie samoistne jako jego przesłanka ma znaczenie do chwili zasiedzenia; kto nawet utracił posiadanie nieruchomości, czy też stał się posiadaczem zależnym po upływie terminu zasiedzenia nie przestaje być właścicielem i po potwierdzeniu tego nabycia może przenieść własność na osobę trzecią. Każdy też następca prawny właściciela "z tytułu zasiedzenia" może powołać się na tego rodzaju nabycie, gdyż w innym wypadku nie mógłby wykazać swego pochodnego nabycia prawa własności, przy czym obojętne jest, czy ten następca ma nieruchomość w posiadaniu.” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012r, sygn. III CSK 316/11, LEX nr 1232468)

Z omówionych powyżej względów nie może być mowy o naruszeniu przepisu art. 176 § 1 k.c. w myśl którego jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie

nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Oznacza to, że doliczenie czasu posiadania poprzednika jest możliwe tylko wtedy, gdy zasiedzenie na rzecz poprzedniego posiadacza jeszcze nie nastąpiło. Samoistny posiadacz nie może bowiem doliczyć sobie czasu posiadania właściciela, a z taką sytuacją mamy do czynienia w realiach rozpoznawanej sprawy.

Inną kwestią jest wykazanie przez pozwanego następstwa prawnego w zakresie nabycia od Skarbu Państwa służebności gruntowej, którą ten zasiedział z dniem 25 marca 1982 roku.

Oczywistym jest, że służebność przesyłu jest ograniczonym prawem rzeczowym, zbywalnym. Stosownie do treści art. 245¹ k.c. do przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości potrzebna jest umowa między uprawnionym a nabywcą oraz - jeżeli prawo jest ujawnione w księdze wieczystej - wpis do tej księgi, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Przepis powyższy nie wskazuje, w jakiej formie ma być zawarta taka umowa między uprawnionym a nabywcą. Wobec tego należy przyjąć, iż do umownego przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości znajdują zastosowanie ogólne przepisy kodeksu cywilnego dotyczące czynności prawnych oraz przepisy szczególne, dotyczące danego ograniczonego prawa rzeczowego. Umowa przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego jest czynnością przyczynową (kauzalną). Nie wymaga zgody właściciela rzeczy (S. Rudnicki, G. Rudnicki, Komentarz, 2009, s. 507). Może być zawarta pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (tak E. Gniewek (w:) System prawa prywatnego, t. 4, 2007, s. 355, wraz z przytoczoną tam literaturą). Umowa przenosząca ograniczone prawo rzeczowe ma, co do zasady, charakter konsensualny. Jeżeli jednak ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości zostało ujawnione w księdze wieczystej, niezbędny do przeniesienia tego prawa jest wpis do księgi wieczystej, który ma charakter konstytutywny. W tym więc przypadku czynność przenosząca ograniczone prawo rzeczowe na nabywcę ma charakter realny. (zob. komentarz do art. 245¹ k.c. A.Kidyba, K.A. Dadańska, T.A. Filipiak, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, LEX 2012)

W realiach przedmiotowej sprawy poza sporem jest, że ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej, tj. służebności przesyłu nie było wpisane w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości powoda. Dopiero w toku niniejszego postępowania, Sąd w trybie przesłankowym, stwierdził nabycie zasiedzenia służebności gruntowej przez Skarb Państwa, co sprawia, że uwagi odnoszące się do zawarcia umowy, o jakiej mowa w art. 245¹ k.c. mają de facto walor bardziej teoretyczny.

Niemniej jednak, zdaniem Sadu Apelacyjnego przedłożone przez pozwanego dokumenty pozwalają przyjąć, że doszło do przeniesienia na jego rzecz ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej, tj. służebności przesyłu. Z poczynionych dodatkowo ustaleń faktycznych wynika, że najpierw przedsiębiorstwo (...), a później przedsiębiorstwo (...) w Ł. korzystały zarówno z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w postaci napowietrznej linii energetycznej 220 kV J. - M., jak i z części gruntu należącego do roku 1980 do poprzedników prawnych powoda, a od roku 1980 do powoda, w zakresie ściśle z tym powiązanym.

Stan ten trwał do roku 1993, kiedy zarządzeniem Nr (...)z dnia 9 lipca 1993 roku Minister Przemysłu i Handlu, a zatem reprezentant Skarbu Państwa, dokonał z dniem 12 lipca 1993 roku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. oraz przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł..

Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu miało szerszy zakres albowiem było jednym z wielu zarządzeń dotyczących podziału energetycznych przedsiębiorstw państwowych i wniesienia ich zorganizowanych części do (...) S.A. w W. (k. 463-472).

Załącznikiem do powyższego zarządzenia jest między innymi wykaz składników majątkowych przekazywanych spółce (...) S.A. w W., w tym linii energetycznej 220 kV J. - M., jak i protokół zdawczo- odbiorczy z przekazania przejęcia linii, z czerwca 1993 roku. Fakt ten potwierdza również uchwała podjęta przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy spółki (...) S.A. w W. z dnia 31 maja 1994 roku, na podstawie której linię energetyczną 220 kV J. – M., jako wydzieloną część przedsiębiorstwa (...) w Ł., wniesiono aportem do (...) S.A. w W..

Pozwany wykazał także kolejnymi dokumentami, iż w wyniku podziału (...) S.A. w W. przejął od tej spółki cały majątek sieciowy, w tym wszystkie linie oraz stacje elektroenergetyczne, a co za tym idzie i ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu.

W sytuacji jaka zaistniała w niniejszej sprawie nie ma racji powód twierdząc, że prawo służebności gruntowej winno być wykazane w bilansie zbywcy jako jeden ze składników majątkowych. Prawo to istniało, choć nie zostało potwierdzone orzeczeniem Sądu i weszło w skład majątku kolejnych przedsiębiorstw.

Tym samym, w ocenie Sądu II instancji, pozwany wykazał nabycie uprawnień do korzystania z nieruchomości powoda, co czyni powództwo o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości bezzasadnym.

W tej sytuacji bezprzedmiotowym stają się zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 278 § 1 k.p.c. odnoszące się do oceny dowodu z opinii biegłego sądowego, która stała się podstawą do ustalenia przez Sąd wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda, jak i zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 156 ust.3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami.

Mając na uwadze powyższe, choć niektóre z zarzutów apelacji i zawarte w niej argumenty jurydyczne nie znalazły aprobaty ze strony Sądu Apelacyjnego, ostatecznie apelacja ta zasługiwała na uwzględnienie, w wyniku czego dokonano zmiany zaskarżonego wyroku, o treści jak w punkcie I. sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie §12 ust.1 pkt.2) w zw. z §6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.Nr 163, poz. 1349 ze zm.)